Nr. 8. GRUDZIEŃ 1934 r.
KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ — KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ
P. K. O. 63.540. W KIELCACH, UL. 3 MAJA 2, TELEFON 1468. P. K. O. 63.432.

„GOTÓW! – SPRAWIE SŁUŻ!"

OKÓLNIK DO ODDZIAŁÓW.

DZIAŁ RELIGIJNO - WYCHOWAWCZY.

„Całe życie polskie przepoić miłością i prawem Boga!"

Tak po rekolekcjach zamkniętych, odprawionych w kwietniu b. r. w Miechowie, pisała do Sekretarjatu Generalnego druchna Genia Dąbrowska ze Słaboszowa. W słowach tych wyrazić ona chciała cały ów zapał apostolski, jakim gorzało jej i innych druchen uczestniczek serce, gdy opuszczały Tabor rekolekcyjny.

O to właśnie nam chodzi! **Rekolekcje zamknięte,** dobrze odprawione, **dać mają Kościołowi zastępy nieustraszonych druchen, druhów apostołów, którzy Chrystusa wprowadzą we wszelkie dziedziny jednostkowego i społecznego życia polskiego, naucza ludzi kochać Go i rządzić się Jego wyłącznie prawem.** „I to nic", — pisze dalej — „że źli i przewrotni ludzie, nie mogąc się pogodzić z katolickim programem naszej pracy społecznej, rzucają nam obelgi, stawiają trudności. **Chrystus, Jego miłość i Jego prawo zwycięży w Polsce!"**

Druhowie, druchny, czy nie biją Wam serca żywo, gdy te słowa czytacie? I Wy przecież jesteście powołani do apostolstwa Chrystusowego! **Idźcież więc do szkoły tego apostolstwa, na rekolekcje zamknięte, które odbędą się w Busku,** (dom p. Gołembiowskiego)

dla druhów: od 11 do 15 grudnia,

dla druchen: od 27 do 31 grudnia r. b.

Przybywajcie, przybywajcie jaknajliczniej! Zwłaszcza z pow. stopnickiego i pińczowskiego!

SPOWIEDŹ i KOMUNJA ŚW. Z RACJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA.

W wigilję wszyscy druhowie i druchny winni przystąpić do Spowiedzi św., a w dzień Bożego Narodzenia i dalsze dni świąteczne do Komunji św. Tak uczczą Boże Dziecię Jego rycerze i rycerki!

URZĄDŹMY UROCZYSTY „OPŁATEK".

W okresie Świąt Bożego Narodzenia wszystkie Oddziały urządzą uroczysty dla członków, rodzin i sympatyków „Opłatek". Na program złożą się, obok łamania się opłatkiem, kolendy, deklamacje i krótkie inscenizacje. Zaznaczamy, że uroczystość ta nie powinna się odbywać w wigilję Bożego Narodzenia, te bowiem godziny należą się bezwzględnie życiu rodzinnemu; „Opłatek" żadną miarą nie może być połączony z zabawą taneczną.

POMYŚLMY PRZED ŚWIĘTAMI O UBOGICH!

Tyle biedy, tyle nędzy wokół nas! Tyle głodnych i płaczących — dzieci zwłaszcza! Niech za naszą przyczyną w radosne Święta nie będą głodne, nie cierpią zimna i nie płaczą. Zróbmy dla nich zbiórkę wśród siebie i innych ludzi, zanieśmy im żywność i coś z ubrania do ich mieszkań, a dla dzieci urządźmy — z podarunkami skromnemi — choinkę!

DZIAŁ ORGANIZACYJNY.

Nie tędy droga!

Są K. S. M., które do osiągnięcia wytkniętego celu, jaki jest wychowanie pełnowartościowego katolika-polaka, dążą wytrwale **przez pracę systematyczną,** opartą na głęboko przemyślanym i ustalonym programie. W pojęciu Kierownictw i członków tych Oddziałów K. S. M. jest szkołą, w której młodzież przedewszystkiem uczy się i pracuje dla Kościoła, dla Państwa, dla siebie, dla swego stanu. W takim Oddziale panuje ład i porządek w umysłach, w sercach członków, na zebraniach, w „Ogniskach", w księgowości, w kasie, w kalendarzyku pracy, w stosunku do centrali diecezjalnej i t. p. **Taki Oddział idzie dobrą drogą** i spełni swoje we wsi, w miasteczku, zadanie.

Są K. S. M., których cechą, rzucającą się w oczy, czy się do nich pojedzie na wizytację, czy się z oddali na nie patrzy, jest ospałość i bezwład, **brak programu pracy,** chaos i nieład, i które nie mają, nie czują, nie rozumieją właściwego celu, wielkich idei i zadań swoich. Nie odbywają kwartalnej spowiedzi św. i zebrań plenarnych, a jeżeli się na nie zbiorą, to nie odbędą ich według ustalonych przepisów: nie odpowiadają na listy centrali diecezjalnej, nie stosują się do jej okólników, nie biorą udziału w organizowanych przez nią kursach organizacyjnych i oświatowych, nie prenumerują pism organizacyjnych i t. p. I Kierownictwo i członkowie zwykli, usidleni takim bezwładem, **idą złą drogą** i stają się z biegiem czasu grabarzami Oddziału.

Są znowu **K. S. M.,** które wykazują **działalność, ale bardzo powierzchowną.** Dla tych praca w K. S. M. to tylko przedstawienia, orkiestry, chóry, wycieczki, zabawy towarzyskie, loterje, różne imprezy, zewnętrzne uroczystości i sport. Nie są to w zasadzie rzeczy złe, ale one to właśnie przyczyniają się do upadku Oddziału, gdy nie mają gruntu, podstawy niewzruszonej w działalności religijno-wychowawczej, organizacyjnej i oświatowej, czego gwarancją są zebrania plenarne i zebrania kółek, na które takie właśnie Oddziały zwykle nie mają czasu. Ciągle bowiem tam się odbywają próby, próby, próby! Takim Oddziałom trzeba powiedzieć: **złą idziecie drogą!** Zaprowadzi ona Oddział do upadku.

Kierownictwom i członkom jednych i drugich należałoby powiedzieć: — Nie tędy droga! To nie jest praca poważna! Czas wziąć się do pracy rzetelnej, wytrwałej, programowej, systematycznej!

K. S. M. to potęga! Staną się jeszcze większą potęgą, gdy zawsze na celu będą miały pracę wgłąb!

PRZYGOTUJMY SIĘ DOBRZE NA „WALNE ZEBRANIE!"

W myśl art. 28 statutu K. S. M. Walne (doroczne) Zebranie winno się odbyć **w styczniu.** Jest to bardzo ważne wydarzenie w całorocznej pracy Oddziału. Jak je przygotować, jak odbyć, objaśnia broszurka ks. A. Marcinkowskiego p. t. „Walne Zebranie" (cena 75 gr.). Trzeba ją koniecznie nabyć w centrali diecezjalnej!

NIE WOLNO UŻYWAĆ STARYCH PIECZĄTEK!

Niektóre Oddziały używają jeszcze dotąd dawnych, z napisem: S. M. P., pieczątek. Przypominamy, że jest **to z punktu organizacyjnego i prawnego niedopuszczalne.** Nowe pieczątki w cenie 2 zł. 25 gr. zamawiać należy w centrali diecezjalnej.

CZYŚMY WYKORZYSTALI OKAZJĘ?

A moglibyśmy dużo na niej zarobić! — Jaką, jaką? — zapytają Oddziały. — **Okazję świetnej propagandy naszej organizacji** przez rozpowszechnienie wszystkich nadesłanych do parafji egzemplarzy „Gazety Tygodniowej" z dnia 18 listopada. Jest w niej szereg artykułów o K. S. M. i wiele fotografij. Zajmijmy się rozprzedażą czemprędzej. O naszą sprawę tu chodzi! **Pamiętajmy, że nikt o nas nie dowie się nic bez nas!** A musi społeczeństwo wiedzieć, kim jesteśmy i jak pracujemy!

DZIAŁ OŚWIATOWY.

Pomóżmy braciom!

Pracujemy z godnym młodzieży zapałem po wioskach i miasteczkach naszych **pod hasłem: „przez zarową oświatę do lepszego jutra!"** Wiemy dobrze, że bez tej oświaty ani rolnik, ani rzemieślnik, ani robotnik nie poprawi sobie losu. **A tu tymczasem 6 miljonów naszych braci czytać nie umie!** Jakże więc do nich trafi oświata?

Z tą oświatą pójdziemy do nich my, druhowie, druchny. **Nauczymy ich** — w myśl wezwania Polskiej Macierzy Szkolnej — **czytać.** Centrala diecezjalna zgłosiła wszystkie Oddziały do walki z analfabetyzmem. Okres likwidacji analfabetyzmu trwać będzie do końca kwietnia 1935 r.

Jak pracę tę prowadzić należy? Każdy Oddział najpierw we własnem gronie rozejrzy się, czy niema w nim członków - analfabetów, potem poszukają ich na wsi, w miasteczkach, po warsztatach, fabrykach. Trzeba jednak pamiętać o tem, że należy w całej tej sprawie postępować ostrożnie, taktownie, by nie sprawić komu przykrości i nie urazić ambicji.

Po ustaleniu liczby analfabetów należy obejrzeć się za materjałem, z którego uczyć się ich będzie. **Lekcje czytania znajdują się w podręczniku „Nauka czytania — pomoc dla osoby uczącej czytać analfabetę"** (cena 20 gr., do nabycia w księgarni P. M. S. w Warszawie, ul. Jasna 17), **oraz będą drukowane w „Przewodniku Katolickim".** Po rozpoczęciu nauczania należy do centrali diecezjalnej nadesłać spis druhów, druchen nauczycieli(lek).

Stańmy wszyscy do tej pracy zbożnej! Pomóżmy braciom! Na chwałę Bożą, dla potęgi Ojczyzny, dla lepszego jutra!

DZIAŁ ZAWODOWY.

Zgłaszajcie nowe zespoły!

Konkursy tegoroczne skończone! Dzielna młodzież znów wypełniła piękną kartę w historji odrodzenia rolnictwa polskiego!

Że młodzież nasza w tej dziedzinie zrobiła ostatnio **ogromny krok naprzód** — stwierdzaliśmy to na wszystkich egzaminach, pokazach i wystawach. W podziw zwłaszcza wprowadziła wszystkich wystawa powiatowa w Wolbromiu z jej przepięknie urządzonemi stoiskami, eksponatami, rysunkami, a zwłaszcza wykresami. To też nic dziwnego, że **w tym roku zajęliśmy** na terenie naszej diecezji wśród organizacyj, prowadzących **p. r., — jak zresztą zawsze — I-sze miejsce!**

Ale praca nasza nie może być wstrzymana ani na jeden dzień. **Zaczynamy nowy rok szkolny p. r. Musimy tworzyć nowe zespoły.** Zgłaszajmy je więc czemprędzej do centrali diecezjalnej!

Najpierw wy, starsi konkursiści, którzy już rok lub dwa pracujecie w wielkiej naszej szkole konkursowej i sami najlepiej ocenić możecie niezwykłe korzyści, jakie nauka, zdobyta w konkursach, daje jednostce i Państwu. Jesteśmy pewni, że zgłoszenia nadeślecie w dniach najbliższych.

A potem wy, co tyle słyszeliście o konkursach, ciągle o nich czytacie w okólnikach, a mimo to **dotąd nie zgłosiliście się do konkursów.** Czyżbyście mniej potrzebowali oświaty rolniczej, niż ci wasi bracia druhowie i druchny, którzy jej potrzebę już zrozumieli? Czyżbyście na waszych gospodarkach tak dobrze się mieli, że wam niepotrzebnym jest grosz, jaki sprowadza do kieszeni rolnika umiejętna praca na roli i w obejściu gospodarskiem i bez, którego trudno pomyśleć o zaspokojeniu kulturalnych potrzeb nowoczesnego człowieka? Pomyślcie o tem i niezwłocznie nadeślijcie zgłoszenia!

Informacje o trzech stopniach pracy w P. R. i sposobie zgłaszania podaliśmy w „Gazecie Tygodniowej" z dnia 14 października b. r. Czytajcie, co o tem napiszemy w tejże „Gazecie" na dzień 8 grudnia b. r.!

DZIAŁ WYCH. FIZYCZNEGO I PRZYSP. WOJSK.

Naczelnicy, naczelniczki, do raportu!

Stosownie do instrukcyj, podanych na kursach i w obozach, wzywamy druhów naczelników i druchny naczelniczki do nadesłania przed **1 stycznia 1935 r.** raportu z ich pracy w okresie letnio-jesiennym.

Młodzież pisze..

Centrala diecezjalna otrzymała ostatnio szereg listów od druchen i druhów, świadczących o wielkiem umiłowaniu przez nich sprawy Bożej i Ojczyzny i wielkiem przywiązaniu do K. S. M. Pisały je druchny: **St. Czarn.cianka z Witeradowa,** par. Olkusz, o pielgrzymce druchen na Jasną Górę, obchodzie „Cudu nad Wisłą" i akcji Oddziału na rzecz powodzian; druchny **z Pałecznicy** opisują wspomnienia z rekolekcyj zamkniętych; druchny **z Korytnicy** opisują swe przeżycia na Kongresie Eucharystycznym w Jędrzejowie; druchny **z Minogi, Budziszowic, Koniecpola i Mnlowa** — przebieg kursów gotowania; druchny **z Wiślicy i Słowicach** — opis obchodu Święta Chrystusa Króla; druh **A. Cyra z Minogi,** obecnie w Szkole Rolniczej w Trzyciążu, nadesłał długi list, w którym opisuje swe prace w szkole i wyraża chęć udania się jeszcze do Katolickiego Uniwersytetu Ludowego w Dalkach na Pomorzu; druhowie **z Udorza,** par. Chlina, piszą o trzechdniowym kursie uświadomienia religijnego, jaki urządzili dla młodzieży swej parafji, o swem „Ognisku", radjo, konkursie obowiązkowości, wycieczkach, druhowie z **Goleniów** o swej czytelni czasopism; druhowie **z Tarnawy,** par. Imbramowice, o wynajęciu „Ogniska", jubileuszowej procesji i poświęceniu krzyża jubileuszowego. Serdecznie Wam, druchny i druhowie, za te wiadomości dziękujemy!